



**SĘDZIOWIE  
PZPS**

**BIULETYN POLSKICH  
SĘDZIÓW SIATKARSKICH**  
Nr 9 (2/2018)

Fot. Andrzej Juchniewicz

**W TYM WYDANIU BIULETYNU M.IN.:**

### **PIERWSZA I DRUGA LIGA**

*Subiektywne podsumowania  
sezonu*

>>> *Czytaj na str. 6-7*

### **KURS NA SZCZEBEL CENTRALNY**

*14 nowych sędziów  
w II lidze*

>>> *Czytaj na str. 9-10*

### **SIATKÓWKA PLAŻOWA**

*Nowy sezon czas zacząć*

>>> *Czytaj na str. 4*

**TEMAT NUMERU**

# **ZAKOŃCZENIE SEZONU 2017/2018**

*Komentarz do decyzji Wydziału Sędziowskiego o zmianach uprawnień  
w poszczególnych ligach oraz wyniki ankiet dot. systemu oceniania*

>>> *Czytaj na str. 3-4 oraz 5*



[SEDZIOWIE.PZPS.PL](http://SEDZIOWIE.PZPS.PL)



[FACEBOOK.COM/SEDZIOWIESIATKOWKI](https://www.facebook.com/SEDZIOWIESIATKOWKI)



**POLSKA  
SIATKÓWKA**

## Tośmy sobie pogadali...

**R**ozpoczynamy nowy cykl w naszym biuletynie pod nazwą „Tośmy sobie pogadali...”.

Od bieżącego numeru będziemy zamieszczać jakieś zdjęcie związane z sędziami, wraz z pustymi chmurkami wypowiedzi. Do Was należeć będzie ich uzupełnienie, jak się pewnie domyślcie, w najbardziej dowcipny sposób. Na pierwszy ogień idą: szef naszego biuletynu Szymon Pindral i Grzegorz Kosok, którzy porozmawiali ze sobą podczas ligowego meczu Skra-Jastrzębski Węgiel w Bełchatowie.

Na Wasze propozycje czekamy w komentarzach na Facebookowym FanPage’u „Sędziowie Siatkówki”. Na autorów najlepszych (naszym zdaniem) propozycji będą czekały drobne upominki podczas przedsezonowej kursokonferencji w Tarnowie Podgórnym w dn. 1-2.09.2018.

WG



### REDAKCJA BIULETYNU POLSKICH SĘDZIÓW SIATKARSKICH

#### Wydawca biuletynu

Komisja organizacyjna WS PZPS

#### Szef projektu

Szymon Pindral

#### Skład i opracowanie graficzne

Wojciech Głód

#### Teksty

Paulina Boś, Patrycja Chudy,  
Wojciech Głód, Paweł Kryda,  
Marek Magiera, Jarosław Makowski,  
Wojciech Maroszek  
Magdalena Niewiarowska,  
Szymon Pindral, Szymon Szlendak

#### Zdjęcia

Andrzej Juchniewicz, Krzysztof Klepacz, Alicja Dubiel, facebook.com/siatkarskaelita, jastrzebieonline.pl, siatkowkanasiedzaco.blogspot.com

#### Kontakt z redakcją

sedziowie@pzps.pl  
glodwojciech@gmail.com

# Zamiast podsumowania sezonu

**P**rzeanalizowaliśmy w Wydziale ankiety przeprowadzone na szczeblu centralnym. Odbyło się spotkanie z kwalifikatorami. Omówiliśmy problemy, jakie pojawiły się w czasie sezonu, szczególnie z dyspozycyjnością sędziów. No i podjęliśmy decyzje o awansach i spadkach. Jak zawsze trudne i jak zawsze pozostawiające część osób niezadowolonymi.

Zmienia się siatkówka, a w razem z nią zmienia się model sędziego, w którym to niezwykle ważną rolę odgrywają w szczególności cechy osobowościowe, znajomość języka, pozytywne nastawienie do wszystkich uczestników widowiska.

O zmianie roli sędziego mówimy od kilku lat. Próbuje ją implementować w kraju. Jednakże podsumowanie sezonu pokazuje, że nadal - nasze środowisko jako całość - jesteśmy przywiązani do starego myślenia. A tu czas na zmiany.

## Jaki jest wzorzec sędziego?

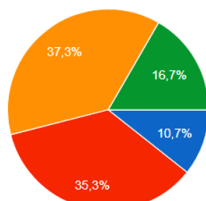
Zacznę od samego sędziowania. Sędzia z czołówki ma sędziować na tyle dobrze, by na meczach „nie było dymów”. Aż tyle i tylko tyle. Nikt nie szuka robota, który z komputerową precyzją zobaczy każdy blok i odgwiżdże każdą piłkę rzuconą. Na pierwszy plan wysuwa się akceptacja przez otoczenie. Głównie przez zespoły, ale i kwalifikatorów, innych sędziów, działaczy, media, itd. Możemy się krzywić, że to nieobiektywne i niepowiązane z tym, jak rzadko nie widzę piłki po bloku, ale to fakt.

Stawia się na ludzi, z którymi chce się jechać na kolejne zawody. Których wejście na halę spowoduje raczej uśmiech na twarzy zawodników niż grymas niechęci.

Wygląd, komunikatywność, profesjonalizm, entuzjazm dla gry i chęć rozwijania swoich umiejętności to kolejne ważne oczekiwania wobec sędziów. Umiejętność współtworzenia widowiska a nie „policyjne” egzekwowanie każdego uchybienia. Umiejętności organizacyjne i elastyczność. Reagowanie z refleksem na nietypowe sytuacje. Szacunek i pokora wobec wysiłku innych współtworzących widowisko. Osobowość jest równie ważna jak samo sędziowanie.

2017  
Jak porównujesz poprzedni system ewaluacji (punktowy) z obecnym?  
150 odpowiedzi

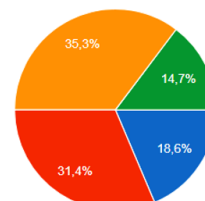
150 odpowiedzi



- Poprzedni system był wyraźnie lepszy
- Oba systemy oceniam podobnie
- Obecny system jest wyraźnie lepszy
- Nie mam zdania

2018  
Jak porównujesz poprzedni system ewaluacji (punktowy) z obecnym?  
102 odpowiedzi

102 odpowiedzi



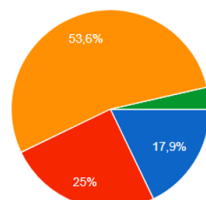
- Poprzedni system był wyraźnie lepszy
- Oba systemy oceniam podobnie
- Obecny system jest wyraźnie lepszy
- Nie mam zdania

**Obecny system jest nadal oceniany lepiej dwa razy częściej od poprzedniego, ale w ciągu roku dwukrotnie zwiększyła się liczba zwolenników poprzedniego systemu**

Porównanie wyników ankiet wypełnianych przez sędziów po sezonach 2016/17 i 2017/18

2017  
Jak porównujesz poprzedni system ewaluacji (punktowy) z obecnym?  
28 odpowiedzi

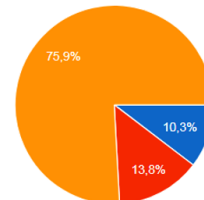
28 odpowiedzi



- Poprzedni system był wyraźnie lepszy
- Oba systemy oceniam podobnie
- Obecny system jest wyraźnie lepszy
- Nie mam zdania

2018  
Jak porównujesz poprzedni system ewaluacji (punktowy) z obecnym?  
29 odpowiedzi

29 odpowiedzi



- Poprzedni system był wyraźnie lepszy
- Oba systemy oceniam podobnie
- Obecny system jest wyraźnie lepszy
- Nie mam zdania

**Kwalifikatorom nowy system coraz bardziej się podoba**

Porównanie wyników ankiet wypełnianych przez kwalifikatorów po sezonach 2016/17 i 2017/18

nek i pokora wobec wysiłku innych współtworzących widowisko. Osobowość jest równie ważna jak samo sędziowanie.

My niestety ciągle jeszcze skupiamy się na liczbie nieodgwiżdżanych podwójnych albo liczbie uwag w arkuszu („on miał 3 D, ja 2, czyli byłem lepszy”). Dlatego w nowym sezonie w I i II ligach zmienimy arkusz. Będzie jedna rubryka na uwagi. Żadnych punktów, literek, strzałek. Za to bogatsze, mam nadzieję, charakterystyki.

Chcielibyśmy jako Wydział, by sędzia z charakterystyki dowiedział się, jak oceniany jest jego obecny

potencjał na sędziowanie w wyższej klasie rozgrywkowej i przynajmniej w przybliżeniu jego miejsce w ocenianej grupie. Sędzia powinien też wiedzieć czy i w których elementach robi postępy. Chcemy, by w charakterystyce doceniono wynik testu przedsezonowego, zaangażowanie w środowisku czy aktywne sędziowanie w województwie. To naprawdę powinien być możliwie całościowy obraz sędziego.

Mamy nadzieję, że rzetelna charakterystyka uwzględniająca powyższe spowoduje mniejsze frustracje wśród sędziów, którzy pomimo żadnych wpadek na meczach, dobrych ocenach, poklepywaniu po ramieniu

po zakończonym meczu, otrzymują nominację do dalszej obserwacji pod kątem spadku. Taka sytuacja wzbudza w sędziach niezadowolone, powoduje że poszukujemy winnych takiej sytuacji.

Czasem dzieje się tak, bo kwalifikatorzy nie potrafili w bezpośredni sposób przekazać sędziemu jego prawdziwych słabych stron lub cech osobowości, które wpływają na taką ocenę, a czasami po prostu nie potrafimy spojrzeć na siebie w sposób krytyczny a obiektywne prawdy zdają się wtedy nas nie obowiązywać. Ambicja i niezdrowa rywalizacja czasami bywa destrukcyjna i potrafi przestronić widzenie świata.

Samoocena i analiza swoich błędów i zachowań sprawia że będziecie się rozwijać i dojrzewać jako sędziowie.

Należy pamiętać, że szansa na sędziowanie najwyższych rozgrywek jest zawsze, ale to tylko szansa. Wszystko zależy od tego jak każdy z Was będzie pracował i jaką drogę do osiągnięcia swego własnego sukcesu wybierze. Zamiast „muszę sędziować PlusLige” może warto przyjąć postawę „chcę tak dobrze sędziować, żeby otrzymać szansę sędziowania w PlusLidze”. Warto również uzbroić się w cierpliwość - tak, czasem nawet na pierwszy awans czeka się latami. Próbuje być modelowymi sędziami i promujcie się - to Wasze dobre prawo, ale niech ta promocja nie oznacza wazeliniarstwa lub podejmowania próby przekupstwa np. obiadami czy drobnymi upominkami! Mieście swoją godność i zasady a wtedy zyskacie akceptację otoczenia i środowiska siatkarskiego.

Rola kwalifikatorów jest bardzo ważna i konstruktywna bo bez ich pracy nie ma uzasadnionych awansów i spadków. Ważne, by wszyscy oceniani czuli, iż ich kwalifikatorzy pracują z dużym zaangażowaniem. Ich praca będzie bardziej efektywna jeśli przyjmiecie postawę pozytywną - otwartą na konstruktywną krytykę i obiektywną ocenę a nie roszczeniową z nastawieniem tylko i wyłącznie na awans. Niestety nie każdy będzie miał szansę na awans, ale każdy z Was będzie miał szansę na czerpanie satysfakcji z dobrze wykonanej pracy, która powinna być dla każdego sędziego przede wszystkim przyjemnością.

## Największe wyzwanie kwalifikatora

Po drugim sezonie okazuje się, że to kwalifikatorom obecny system kwalifikacji podoba się najbardziej. Pomimo, że często powtarzali na spotkaniu, iż ciężko było im wskazać osoby do obserwacji, bo poziom sędziowania był bardzo wyrównany.

Wybrać i bronić wyboru patrząc w twarz grupie to trudne wyzwanie. Ale tego nasi doświadczeni koledzy się podjęli przyjmując rolę kwalifikatorów. Bardzo im wszystkim życzę, by starczyło odwagi i argumentów.

WOJCIECH MAROSZEK

# ZAPOWIEDŹ SEZONU PLAŻOWEGO OKIEM PAWŁA KRYDY



**K**olejny sezon siatkówki plażowej zapowiada się bardzo interesująco. Organizatorzy wielu turniejów w Polsce nie zawadzą i tworzą wielkie wydarzenia, przyciągające mnóstwo pasjonatów plażówki.

Szkolenie w Katowicach i Mysłowicach pozwoliło sędziom przypomnieć użycie w praktyce Przepisów Gry i Wytycznych, poprzez zajęcia warsztatowe i sędziowanie Akademickich Mistrzostw Śląska. Dla 16 sędziów było to także rozpoczęcie kursu na Szczebel Centralny, który będzie obejmował jeden turniej młodzieżowy oraz sędziowanie turnieju Old Boy'ów. Sezon turniejowy zaczynamy „Obtędną Plażą” w Zbąszyniu, gdzie dodatkowo

szom i wielu innym, którzy wkładają serce w tworzenie siatkówki plażowej samych sukcesów, pomyslności i trafnych decyzji.

ciężka praca ekipy trenującej (woj. Łódzkie) czy Częstochowie.

promuje tę dyscyplinę bardzo efektywnie. Ilość i „jakość” par biorących udział w tym turnieju daje znać, że siatkówka plażowa w Polsce zbliża się do światowego poziomu. Kolejne turnieje to m.in. Toruń, Kozienice czy nowość od tego roku - turnieje o Puchar Polski w Siatkówce Plażowej - Plaża Open. Finał planowany jest w Krakowie, gdzie ustalony jest jeszcze termin zmagania najlepiej uplasowanych wg rankingu par.

Siatkówka plażowa to także rozwój młodzieżowych zespołów i możliwość zagrania w turniejach o Mistrzostwo Polski w odpowiedniej kategorii. System rozgry-

Nowością przygotowaną na ten sezon plażówki jest zmiana miejsca rozgrywania jedynego w Polsce turnieju międzynarodowego FIVB. Ze stolicy Warmii i Mazur przenosimy się do Warszawy. Boiska na Monta Volley Club będą gościć najlepsze pary na świecie w turnieju rangi 4-gwiazdkowym (na 5 możliwych) już w terminie 26.06-01.07. Nasi sędziowie jak zawsze w będą mieli możliwość pracy jako obsada pomocnicza - sekretarze i liniowi, a nasi sędziowie międzynarodowi będą uczestniczyć w turnieju jako S1 i S2. Życzymy wszystkim zawodnikom, zawodniczkom, sędziom, organizatorom, wolontariu-



Sędziowie plażowi szczelbela centralnego szkolili się w Katowicach i Mysłowicach

wiek pozostaje taki sam, jak w latach poprzednich, cztery miasta organizują po trzy turnieje półfinałowe, a pozostałe po jednym. Turnieje finałowe wyłaniają świetnych organizatorów i pasjonatów plażówki - mowa tu o ośrodkach m.in. w Sulejowie

szom i wielu innym, którzy wkładają serce w tworzenie siatkówki plażowej samych sukcesów, pomyslności i trafnych decyzji.

Paweł Kryda

## W SKRÓCIE

### KURSKONFERENCJA

*Szkolenie przed sezonem 2018/2019*

Znane są już szczegóły dotyczące sędziowskiej kursokonferencji przed sezonem 2018/2019. Szkolenie odbędzie się w Hotelu 500 Tarnowo Podgórne, ul. Poznańska 139, w dniach 1 – 2 września.

### CERTYFIKACJA

*Egzamin z języka angielskiego*

Osoby zainteresowane zdawaniem egzaminu w języku angielskim proszone są o zgłoszenie do 31 lipca na adres mailowy magda.niewiarowska@mwzps.pl.

### TYTULY

*Nowi sędziowie honorowi PZPS*

Wydział Sędziowski PZPS zwrócił się do Zarządu PZPS z wnioskiem o nadanie tytułu Sędziego Honorowego PZPS Piotrowi Chorobie (Łódzki Związek Piłki Siatkowej), Sylwestrowi Żerdzińskiemu (Wielkopolski Związek Piłki Siatkowej), Januszowi Kalińskiemu (Podkarpacki Związek Piłki Siatkowej), Zbigniewowi Kulałowi (Mazowiecko-Warszawski Związek Piłki Siatkowej), Jackowi Skorupskiemu (Kujawsko-Pomorski Związek Piłki Siatkowej) oraz Krzysztofowi Szmydyńskiemu (Dolnośląski Związek Piłki Siatkowej).

## DECYZJE WS PO SEZONIE 2017/18

Komentarz Szymona Pindrala

**S**ezon halowy 2017/2018 uważam za zamknięty.

Jaki był? Chyba całym nieżył, bez większych wpadek sędziowskich. Owszem zdarzały się sytuacje, w których wiele do powiedzenia mieli trenerzy, zawodnicy, kluby nt. sędziowania, ale dotyczyły one raczej pojedynczych zdarzeń na meczach a nie finalnych ich wyników.

Można by powiedzieć, że skoro nie było tak źle, to czemu podjęte zostały decyzje o obniżeniu uprawnień w poszczególnych grupach? W PlusLidze i Lidze Siatkówek Kobiet następuje redukcja ilości zespołów w kolejnym sezonie a co za tym idzie maleje ilość meczów do sędziowania. W zakończonym sezonie w rundach zasadniczych w PlusLidze było 480 nominacji (240 meczów). W nadchodzącym sezonie tych

nominacji będzie 364 (182 mecze). Dużo mniej, prawda?

Założmy, że każdy sędzia będzie dyspozycyjny i każdy otrzyma równą ilość meczów, to wychodzi na sędziego niecałe 16 nominacji. Sezon zasadniczy będzie trwał pewnie do marca a rozpocznie się w połowie października (w grudniu są jeszcze Klubowe Mistrzostwa Świata), więc trzeba tą ilość nominacji podzielić na 5 miesięcy to daje w zaokrągleniu 3 mecze na sędziego. Według mnie to odpowiednia ilość by zagwarantować dobry poziom sędziowania.

Takie rozważania można przeprowadzić dla kolejnych lig. W Lidze Siatkówek Kobiet w sezonie 2018/2019 będzie dokładnie o 100 nominacji mniej. W I lidze, która będzie powiększona o 2 zespoły ilość nominacji zwiększa się o 200. W II lidze przy założeniu, że

ilości zespołów w poszczególnych grupach będą jak dotychczas ilość nominacji zostanie bez zmian czyli 1724 nominacji.

Decyzją Wydziału PlusLigę opuściło 3 sędziów, a z LSK awansował jeden sędzia. Bilans jest zatem -2 dokładnie taki jak ilości zespołów w PlusLidze.

W LSK finalny bilans jest +2. Jest skutkiem awansu 3 osób z I ligi, które w trakcie całego sezonu oraz okresu weryfikacji wskazań w rankingach kwalifikatorów uzyskały rekomendację do podwyższenia uprawnień. LSK opuściły 2 osoby, 3 osoby trafiły z PL a jedna awansowała na PL.

W I lidze bilans jest +3. To też skutek awansu 4 sędziów z II ligi przy braku spadków z I ligi. 2 osoby trafiły z LSK. 3 osoby awansowały na LSK.

W II lidze bilans dodatni

jest znaczny. To wynik awansu na szczebel 14 sędziów z kursu. Tylko 7 osób opuściło szczebel centralny, 4 osoby awansowały na I ligę, nikt nie dołączył z I ligi. Bilans wyszedł na +3.

**Podsumujmy po sezonie 2017/2018:**

8 osobom podwyższono uprawnienia, 14 osobom nadano uprawnienia sędziego szczebla centralnego (po kursie), 12 osobom obniżono uprawnienia (w tym relegacja ze szczebla). Bilans: 22 awanse versus 12 spadki. To chyba jednak był dobry sezon, nieprawda?

Zobaczmy co przyniesie kolejny sezon, a tymczasem życząc udanego odpoczynku od sędziowania, a tym którzy zamieniają halę na piasek samych celnych gwizdków.

Szymon Pindral

## Sprawiedliwi w obiektywie



Obsada sędziowska meczu półfinałowego PlusLigi PGE Skra-Trefl (28.04.2018), od lewej: Bogusław Pachniewicz, Krzysztof Strzylak, Dominika Adamiec, Paweł Burkiewicz, Mariusz Gadzina, Robert Bilski i Piotr Trawczyński

# SŁOWO O ZAKOŃCZONYM SEZONIE W I LIDZE

Koniec sezonu to czas podsumowań. Na pierwszy rzut idą rozgrywki I ligi. Jak wyglądały rozgrywki w sezonie 2017/18 – sędziowsko, organizacyjnie i sportowo?

Sezon z uprawnieniami I ligi (wyłączając troje „urlopowiczów”) rozpoczęło 38 sędziów, ale już w połowie października grupa zmniejszyła się o jedną osobę. Było to jednak w pełni zaplanowane - Zbigniew Kułak meczami w Spale (1 liga mężczyzn) oraz Tarnowie (1 liga kobiet) zakończył swoją szczerbłą karierę z gwizdkiem i poświęcił się nowej roli kwalifikatora. Tutaj pozwolę sobie na osobistą dygresję, bo jestem zaszczycony, że wyżej wymienione spotkanie w Spale, które było ostatnim na lidze męskiej Zbyszka, było zarazem moim debiutem w rozgrywkach pierwszoligowych. Każdemu życzyłbym inauguracji w tak wyjątkowym gronie i w tak szczególnych okolicznościach.

Ogółem – w minionym sezonie rozegrano 345 meczów w I lidze męskiej i żeńskiej (po 132 w fazie zasadniczej w każdej z lig oraz spotkania w fazie play off (42 u mężczyzn i 39 u kobiet)). Łatwo policzyć, że 345 meczów daje 690 nominacji do wykonania. Spośród nich 655 (95% całości) „gwizdali” sędziowie z uprawnieniami I ligi, natomiast w pozostałych 35 obsadach uwzględniono sędziów z Ligi Siatkówki Kobiet. W większości przypadków spowodowane było to faktem chęci oceny arbitrow z uprawnieniami LSK przez kwalifikatorów także podczas rozgrywek męskich.

Każdemu sędziemu z uprawnieniami pierwszoligowymi przypadało przeciętnie 17,65 nominacji, na które pokonał statystycznie po 521 km\*. Jeszcze większe wrażenie robi suma kilometrów przejechanych przez trzydziestu siedmiu „pierwszoligowców” w drodze na zawody (i z powrotem). Zgodnie z danymi wyliczonymi przez system sędziowski, cała grupa przejechała w tym sezonie w sumie prawie 383 tysiące kilometrów, co daje równowartość niemalże 10-krotnego okrążenia kuli ziemskiej po równiku. Kaw wypitych na stacjach benzynowych w kraju nie



*Nowa hala w Nysie robi wrażenie jak na warunki pierwszoligowe, zwłaszcza gdy jest tak szczelnie wypełniona, jak podczas meczu Stal Nysa - AZS Częstochowa (6.01.2018).  
Fot. facebook.com/siatkarskaelita*

sposób oszacować, ale można śmiało stwierdzić, że wyposażenie się w kartę lojalnościową np. Orlenu, w połączeniu z pełnym sezonem za kółkiem, mogło okazać się niezłym pomysłem ;).

*\*Dla uniknięcia zniekształcenia statystycznych wyników, do wyliczenia średnich nominacji oraz przejechanych kilometrów nie uwzględniałem dwóch meczów przesędziowanych przez Zbigniewa Kułaka.*

Tyle ze statystyk. Co zrobiło największe wrażenie w I lidze, zwłaszcza w moim odczuciu – czyli debiutanta na tym poziomie rozgrywek? Na pewno zdecydowanie wyższy standard infrastrukturalny. Po wielu latach spędzonych w ekstraklasie, na jej zaplecze spadł AZS Częstochowa. Tym samym I liga wzbogaciła się o jeden z najnowocześniejszych obiektów w Polsce, który według oficjalnych danych może pomieścić 7 tysięcy widzów. Również w Nysie słynny, ale i ciasny „nyski kocioł” zastąpiła nowoczesna „Hala Nysa”, na której z Pawłem Zajcem mieliśmy przyjemność sędziować w jej pierwszym oficjalnym (ligowym) meczu, przy komplecie publiczności (ok. 3000 widzów). Ponadto, nie można zapominać o odnowionym „Opolskim Okrągłaku” czy obiektach w Wałbrzychu i Kaliszu, które z powodzeniem mogłyby być arenami zmagania w Ekstraklasie. Oczywiście – nie są

to kolosy na poziomie gdańskie Ergo Areny czy katowickiego Spodka, ale chociażby w odniesieniu do mojego sędziowania w poprzednich dwóch sezonach na salach m.in. w Lublinie (dawna hala Cukrownika przy ul. Krochmalnej, w której sekretarz siedział w korytarzu), Andrychowie czy Dobrem różnica była zauważalna.

Jeśli chodzi o aspekt sportowy to... bywało z tym różnie. Były mecze na naprawdę wysokim poziomie, jak chociażby przytoczony wyżej inauguracyjny mecz nowej hali w Nysie, w którym gospodarze po ciężkiej batalii ulegli AZSowi Częstochowa 1:3. Bywały jednak niestety też mecze kiepskie. Szowinistą w żadnym wypadku nie jestem, ale z przykrością muszę stwierdzić, że prym w tym przypadku wiodły mecze u Pań, gdzie przed każdym spotkaniem było wiadomo... że nic nie wiadomo. Mecze, w których pierwszy set kończył się wynikiem 25:12, a kolejny 12:25 nie były czymś nadzwyczajnym. Innym, ciekawym przykładem niech będzie marcowy mecz w moim rodzinnym Radomiu, w którym miejscowa Radomka podejmowała Energetyka Poznań. Mecz był w niedzielę. Ja swój miałem w sobotę, więc dla odmiany z przyjemnością wybrałem się w charakterze widza. Z jednej strony po to, aby spo-

tkać się z kolegami-sędziami, z drugiej natomiast, żeby zobaczyć w akcji gospodynie, które kilkanaście dni wcześniej sensacyjnie wyeliminowały w Pucharze Polski wielkiego Chemika Police. Niestety, same zawodniczki też chyba myślami pozostawały przy tamtym meczu (i przy zbliżającym się turnieju finałowym Pucharu Polski), bo po 5 minutach meczu przegrywały 0:10. Gdy w trzecim secie (przegrywając w setach 0:2) prowadziły 24:18 wydawało się, że spotkanie jeszcze trochę potrwa. Po kilku akcjach przypomniałem sobie jednak o specyfice siatkówki Pań - chwila przestoju, „blokada”... i po grze na przewagi lepsze okazały się przyjezdne. A może (z przykrością) bardziej właściwym stwierdzeniem byłoby, że słabsze okazały się miejscowe. Wydaje mi się jednak, że nie jest to wyłącznie bolączka I. ligi, skoro w meczu o złoto Ligi Siatkówki Kobiet byliśmy świadkami meczu, w którym jeden zespół był w stanie pokonać drugi 25:9 i 25:4.

Tyle w skrócie o minionym sezonie I. ligi i... oby do następnego! :)

**WOJCIECH GLÓD**

## O II lidze refleksji kilka...

**K**iedy Szymon poprosił mnie o napisanie kilku słów o II Lidze to pomyślałam sobie, że facet zwariował. No bo właściwie co tu można napisać? Jest i tyle. Dużo grup, dużo sędziowania, dużo wyjazdów. Emocje czasem jak na przystawkiowych „grzybach”. Trzeba pojechać, zagwizdać i wrócić. Ale po krótkim namyśle doszłam do wniosku, że w zasadzie czemu nie. Że z tą II Ligą to nie do końca jest tak. Też mają swoje cele, założenia. Wielu rzeczy nie widzimy ale oni naprawdę ciężko pracują na to co później pokazują na boisku. Parę zdań im się po prostu należy.

W momencie pisania artykułu nie wszystkie karty były jeszcze rozdane. Znamy drużyny, które w przyszłym roku zagrają w II lidze ale trwa jeszcze walka o awans do I ligi.

Powiem tak, mimo tego, że nie jest to szczyt moich marzeń sędziowskich ;), ja tą ligę nawet lubię. Lubię popatrzeć na coraz bardziej zapełnione trybuny nawet, albo może zwłaszcza, w mniejszych miejscowościach. Coraz częściej spotykam kulturalnych kibiców zaangażowanych w dopingowanie własnej drużyny. Lubię patrzeć na zaangażowanie włodarzy, trenerów, zawodniczek i zawodników. Pojawia się coraz więcej mniejszych, mocno zaangażowanych ośrodków. I, co najważniejsze, jest coraz więcej zespołów grających młodzieżą. Mam nadzieję, że będzie to szło w tym właśnie kierunku bo tak właściwie to gdzie ci młodzi ludzie mają się ogrywać. Żeby

nie było tak różowo to ciągle są kluby, miejsc, gdzie jeżdżą niechętnie bo wiem, że czego by człowiek nie zrobił to i tak będzie dym. Pojawiło się też w II lidze, głównie męskiej, sporo znanych z PlusLigowych i reprezentacyjnych parokietów nazwisk. Z jednej strony dziwne to uczucie patrzeć na Roberta Szczerbaniuka stojącego w kwadracie II-ligowego zespołu ale z drugiej strony widać, że jego rola w tym zespole jest zupełnie inna. Fajnie, że młodzież może się od takich zawodników uczyć. I nie chodzi tu o umiejętności techniczne a raczej o to „boiskowe” doświadczenie.

Na pewno ten sezon mnie nie rozczarował aczkolwiek był w pewnym stopniu przewidywalny. Po raz kolejny te same kluby (przynajmniej w sędziowanych przeze mnie grupach) walczą o najwyższe lokaty i awanse. Chociaż zdarzały się spore niespodzianki, kiedy to np. jechaliśmy na mecz pierwszego z ostatnim w tabeli, czyli szybkie 3:0, a mecz wygrał teoretycznie słabszy zespół i to w niezłym stylu. Poza kilkoma wyjątkami mecze stały na dosyć dobrym poziomie. Im zaś było bliżej końca rundy zasadniczej czuć już było ich wagę i widać było większe zaangażowanie zespołów. Zdarzały się naprawdę mecze trudne, kończące się 3:2, po których człowiek schodził ze słupka zmęczony prawie tak jak zawodnicy, ale szczęśliwy bo mógł coś fajnego posędziować. Mam nadzieję, że kolejny sezon nie będzie już tak przewidywalny, że nowe zespoły trochę „namieszają”, pokażą się z fajnej strony – a kilka

z nich ma zdecydowanie „papier” na solidne granie. Warto byłoby rozważyć zmianę formuły rozgrywania meczy o wejście do II ligi. Niestety przy obecnych zasadach odpada wiele bardzo dobrych zespołów bo trafiają do mocnych, wyrównanych grup co pokazał turniej w Cieszynie.

Po tym sezonie nasuwa mi się też myśl, że należałoby w końcu zacząć wymagać od członków zespołów znajomości przepisów. Tłumaczenie po raz setny najprostszycy kwestii utrudnia nam bardzo pracę, zwłaszcza gdy wynik jest na styku, sędzia gwizdże dobrze a zespół ma pretensje do niego wynikające z ich niewiedzy. Od razu przypomina mi się mecz z poprzedniego sezonu, kiedy to trener przy wyniku na przewagi, wysłał zawodnika w strefę zmian z niewłaściwą tabliczką a później w strefie próbował ją „podmienić”. Zmiana, jako nieprzygotowana, zostaje odrzucona a trener ma pretensje o to jak można było w takim momencie odrzucić zmianę. I nie daje sobie wytłumaczyć nic. Wydaje mi się, że trenerzy powinni zdawać na szkoleniach licencyjnych testy ze znajomości przepisów. Pozwoliłoby to na uniknięcie wielu nerwowych i zupełnie niepotrzebnych sytuacji.

Sezon 2017/2018 w II Lidze był sezonem dobrym. Zarówno pod względem sportowym, jak i sędziowskim. Chyba nawet spokojniejszym i lepszym niż poprzedni. Oby kolejny był jeszcze lepszy. Czego Wam i sobie życzę.

PATRYCJA CHUDY

# Przepisy gry W LICZBACH

## Czy potrafisz rozwiązać?

1	Jak długa jest krótka linia wyznaczająca przedłużenie linii ataku?	..... m
2	Jaka jest odległość pomiędzy liniami bocznymi boiska?	..... m
3	Jaka jest minimalna wymagana wysokość numeru z przodu na koszulce?	..... m
4	Jaka jest odległość pomiędzy antenką a zewnętrzną krawędzią siatki, jeśli siatka ma 9,5 m długości?	..... m
5	Jaka jest odległość pomiędzy zewnętrzną krawędzią ostatniej linii wyznaczającej przedłużenie linii ataku i linią boczną boiska?	..... m
6	Jaka jest odległość pomiędzy linią końcową boiska i najbliższą linią ataku?	..... m
7	Jaka powinna być odległość pomiędzy siatką a podłogą na środku boiska (w rozgrywkach seniorskich mężczyzn)?	..... m
8	Jaka jest odległość pomiędzy liniami wyznaczającymi przedłużenie linii ataku?	..... m
9	Jaka jest minimalna wymagana wysokość numeru z tyłu na koszulce?	..... m
10	Jaka jest odległość pomiędzy liniami końcowymi boiska?	..... m
11	Jaka jest odległość pomiędzy linią środkową a linią ataku?	..... m
12	Jak długa jest antenka?	..... m
13	Jaka jest odległość pomiędzy antenkami?	..... m
Razem:		..... m

**Poprawne odpowiedzi już w kolejnym numerze!**

MAGDALENA NIEWIAROWSKA

# 30 lat na szczeblu centralnym Jana Baniaka

## Odpowiedź na zagadkę z poprzedniego numeru

**W** poprzednim numerze naszego biuletynu mieliśmy dla Was zagadkę. Mam nadzieję, że odgadnięcie, o którego z naszych szanownych kolegów chodzi, nie sprawiło Wam zbyt wiele problemów. Dziś kolejna porcja informacji o Janku Baniaku bo to on właśnie jest naszym tajemniczym sędzią.

- Przeglądając Pana dorobek „siatkarski” odnoszę wrażenie, że można by było obdzielić nim kilka osób.  
- Od 1988 roku jestem obecny na szczeblu centralnym. W 1994 r. uzyskałem jako pierwszy sędzia na Opolszczyźnie uprawnienia do prowadzenia zawodów I ligi mężczyzn, a następnie, po powstaniu Polskiej Ligi Siatkówki zostałem wybrany do jej sędziowania. Przez 20 lat nieprzerwanie byłem sędzią szczebla centralnego w tym 14 lat sędziowałem zawody PLS i LSK. Sędziowałem zawody finałowe mistrzostw Polski kobiet i mężczyzn, finały Pucharu Polski kobiet i mężczyzn, kilkakrotnie finały Mistrzostw Polski junierek i juniorów, kadetek i kadetów. Sędziowałem wiele spotkań międzynarodowych m.in. reprezentacji Polski seniorek i seniorów z USA, Francją, Japonią, Kubą, Bułgarią, Brazylią, Kanadą, Katar, Australią, Koreą,

Tajlandią, Egiptem, Słowacją itp. Łącznie było to około 2000 spotkań w tym około 1000 spotkań na szczeblu centralnym i ponad 50 spotkań międzypaństwowych łącznie z siatkówką plażową.

- To rzeczywiście ogromna ilość meczów. Na pewno wiele z nich zapadło Panu w pamięć.

- Jeżeli chodzi o mecze trudne, było ich rzeczywiście wiele ale zawsze udawało mi się wyjść z nich z twarzą. Najbardziej zapamiętałem spotkanie w Opolu, gdzie reprezentacja Polski pod wodzą Huberta Wagnera grała z USA. Hala pełna kibiców, niezwykła atmosfera, zawodnicy z najwyższej półki światowej, gra na wysokim poziomie a w tym wszystkim ja, wspólnie z D. Liubke z USA w roli sędziego. Spotkanie trwało 5 zaciętych setów, sędziowanie było wzorowe wg opinii wszystkich – po meczu zebraliśmy mnóstwo gratulacji. Natomiast spotkanie z sędzią na pomeczowej kolacji, zakończyło się „wesoło”, bo jak się okazało sędzia miał pochodzenie ukraińskie.

- Na pewno nie była to jedyna zabawna sytuacja w tak długiej karierze.

- Oczywiście, że było wiele ciekawych i zabawnych sytuacji nawet w spotkaniach o ligowe punkty.

W jednym ze spotkań PLS w Jastrzębiu, będąc sędzią I spotkania pomiędzy Jastrzębskim Węglem a AZS Olsztyn, po odgwizdaniu błędny zawodnikowi AZS nie do końca przekonani o popełnionym błędzie zawodnicy tej drużyny wymusili na kapitanie swojego zespołu, a był nim wieloletni reprezentant Polski grający na rozegraniu, interwencję u sędziego. Ponieważ kapitan wiedział, nie przyniesie to u mnie żadnych pozytywnych rezultatów dla zespołu AZS,

z dużą niechęcią podszedł do mojego stanowiska, wspiął się na palce i zapytał: „Panie sędzio, która godzina?”. Ja, zgodnie z prawdą, odpowiedziałem: „17.21”. Kapitan podniósł rękę, powrócił na swoją pozycję, zawodnicy zespołu AZS byli zadowoleni, że ich kapitan interweniował, że otrzymał odpowiedź, ale o co pytał i jaką otrzymał odpowiedź, to wiemy tylko on i ja. Było również wiele zabawnych sytuacji gdy sędziowałem siatkówkę plażową. Jednak zawsze kończyły się one pełnym zrozumieniem racji zawodników. Zawsze zabiegałem o to, by relacje zawodnik, trener, sędzia przebiegały w atmosferze wzajemnego zrozumienia.

- Jest Pan od dłuższego czasu kwalifikatorem. Jak ocenia Pan poziom sędziowski w naszym kraju.

- W 2008 roku zakończyłem ze względu na ukończenie 55 lat sędziowanie z gwizdkiem a stałem się kwalifikatorem. Obserwuję i oceniam sędziów posiadających różne uprawnienia i z całą stanowczością mogę powiedzieć, że nasi sędziowie są najlepsi. Oglądam wiele spotkań innych lig – włoskie, rosyjskie, greckie, holenderskie, czeskie, Ligi Mistrzów, Ligi Europejskiej, Ligę Światową itd. Stąd to moje stwierdzenie, bo to, co dzieje się na tamtych boiskach, co gwizdzą sędziowie, wywołuje u mnie konsternację i czasami zastanawiam się, czy może oglądam inną dyscyplinę sportu. Wiem i nie zazdroścę Wydziałowi Sędziowskiemu, jak trudno podejmować decyzje i wytypować sędziów do podniesienia lub obniżenia uprawnień sędziowskich. Nasi sędziowie są dobrze przygotowani do zwodów, starają się właściwie interpretować i stosować przepisy.

- Zajmuje się Pan nie tylko siatkówką halową. Równie dużo czasu i energii (o ile nie więcej) poświęca Pan siatkówce plażowej. Jak ocenia Pan rozwój tej dyscypliny sportu w naszym kraju?

- Siatkówka plażowa to zupełnie inna dyscyplina niż hala. Tutaj wzajemne relacje zawodnik, trener, sędzia są zupełnie inne. Podczas turnieju przebywamy ze sobą 1 lub



Jan Baniak z siatkówką plażową związany jest od czasu, gdy pojawiła się w naszym kraju

2 dni, czyli wiele godzin w bardzo różnych warunkach pogodowych (słońce, deszcz, wiatr). To bardziej zbliża do siebie ludzi, przez co czasami sędzia staje się nawet powiernikiem wydarzeń życiowych zawodnika, jego trosk i radości. Zawodnicy w stosunku do sędziów zachowują się bardziej fair play, często sami przyznają się do popełnionego błędów. Oceniając poziom rozwoju tej dyscypliny należy powiedzieć, że jeszcze nie tak dawno wygranie seta w kategorii seniora na zawodach międzynarodowych było sukcesem. Żmudna praca Władz PZPS, utworzenie SMS w siatkówce plażowej, dało tej dyscyplinie bardzo dużo medali na mistrzostwach młodzieżowych w Europie i Świecie. Obecnie młodzież dorosła i stała się bardzo groźnym przeciwnikiem dla potęg światowych w tej dyscyplinie. Zwłaszcza pary męskie walczą o najwyższe cele w turniejach, nie są już kopcuszkami do bicia. Z tego wynika, że idziemy prawidłowo do góry i rozwój tej dyscypliny jest widoczny. Sam od wielu lat zajmuję się organizacją turniejów siatkówki plażowej. Chociażby cykl zawodów o Grand Prix Opolszczyzny kobiet i mężczyzn. Organizowany jest przede mną już od 22 lat. Zawody siatkówki na szczeblu centralnym sędziuję od początku powstania tej dyscypliny w Polsce w różnej formie – wcześniej jako sędzia z gwizdkiem a obecnie jako Sędzia Główny. Ogólnie rzecz ujmując piłka siatkowa to moja życiowa pasja, przy okazji doceniona wieloma odznaczeniami.

Rozmawiała Patrycja Chudy



Jan Baniak (fot. Krzysztof Klepacz)



# MAREK MAGIERA

## WIDZIANE Z TELEWIZYJNEGO OKIENKA

**L**igowy sezon za nami, teraz czas na reprezentację. Międzynarodowa Federacja postanowiła ujednoczyć swoje rozgrywki i przy okazji - jak tam nam na warsztatach w Lozannie mówili - zdecydowanie unowocześnić. Wymyślono więc Ligę Narodów, wspólny „lejaut” dla wszystkich meczów, odrobinę szaleństwa przy realizacji transmisji w postaci pojawiania się na ekranach telewizorów po wybranych akcjach... napisów. Wymyślono też nową oprawę graficzną, którą najprawdopodobniej przygotował jakiś pijany Azjata, bo czcionka którą wybrano do realizacji przypomina te wszystkie krzaczki i jest tak naprawdę kompletnie nieczytelna.

Ale OK. Sezon reprezentacyjny na razie zostawiam z boku. Napiszę tylko, że oczekiwań wygórowanych nie mam, liczę jedynie na to, że nasze dziewczyny walczyć będą w każdym meczu tak jak to robiły podczas turnieju LN w USA, a panowie - cóż, niech się szykują na Mistrzostwa Świata. Pewnie wyniku z przed czterech lat nie powtórzą, chociaż, kto cztery lata temu o tej porze pomyślałby, że to się może udać?

Wracając do naszej ligi i sędziowania, to tak jak powiedziałem podczas ostatniej transmisji w Polsce Sport - ogólnie było bardzo dobrze i zdecydowana większość sędziów

trzymała wysoką formę i dobrą dyspozycję przez cały sezon. Błędy oczywiście się zdarzały i będą się zdarzać, bo to nieuniknione. Mylą się zawodnicy, mylą się trenerzy, mylą się komentatorzy, wszyscy się



mylą. W takich sytuacjach ceni się ludzi, którzy potrafią wziąć zdarzenie na klatę, a nie kluczyc w bliżej nieokreślonym kierunku szukając tanich wymówek albo marnej jakości usprawiedliwień.

Z ciekawszych sytuacji z udziałem sędziów z tego sezonu zapamiętałem jedną, która - nie ukrywam - bardzo mnie rozbawiła. Otóż jeden z sędziów (mniejsza o nazwisko) przed meczem LSK (mniejsza o to kto grał i gdzie, he he) podszedł do mnie przed transmisją i powiedział mniej więcej tak, cytując z pamięci, może nie dokładnie tak, ale chodzi o kontekst:

- Ty jak komentujesz mecze, to słysząc z którymi sędziami się znasz i z którymi się lubisz.

Dobre, co? To prawda, że z niektórymi sędziami znam się trochę lepiej, pisałem tu zresztą o tym, że

czasami do siebie dzwonimy, czasami dostaję w czasie transmisji SMS-y z wykładnią niektórych przepisów, z niektórymi współpracuję przy okazji organizacji imprez. To fakty. Znamy się i ja się tej znajomo-

ści ani nie wstydzę, ani tym bardziej nie wypieram. Co do „lubienia”, to zostawię to bez komentarza, bo tych co znam, to rzeczywiście lubię, natomiast tak z ludzkiego punktu widzenia zastanawiam się jak można ewentualnie nie lubić kogoś, kogo się nie zna.

Z ciekawości obejrzałem kilka powtórek meczów, które komentowałem, zacząłem też zwracać uwagę na komentarz moich kolegów z Polsatu Sport, bo oni też przecież znają się z naszymi sędziami i wiecie co. Wydaje mi się, że w naszych ocenach jesteśmy obiektywni i wszystkich traktujemy jedną miarą. Od siebie dodam jedynie, że jeśli po moim komentarzu, któryś z sędziów - nazwijmy to „kolegów” - miałby do mnie jakieś pretensje, albo obraziłby się na mnie, że skrytykowałem jego decyzję, albo wy-

tknąłem mu na antenie jakiś błąd, no to sorry... Wtedy nie ma nawet o czym gadać. To samo działa zresztą w drugą stronę.

Na koniec się pochwałę posiłkując się fragmentem tekstu z mojego bloga nazwanego Krótką Piłką na stronie kulaga-magiera.pl. Tekst napisałem zaraz po odsłonięciu naszej pamiątkowej tablicy w Alei Gwiazd Siatkówki. „(...) Napiszę tak. Kiedy pierwszy raz w życiu dwadzieścia lat temu brałem do ręki mikrofon w hali w Częstochowie, to nawet przez myśl mi nie przeszło, że kiedyś znajdę się w takim gronie, wśród takich ludzi i spotka mnie takie wyróżnienie. Nie wiem, co myślał sobie Grzesiek, kiedy wspólnie z Bartkiem Hellerem w 1998 roku po raz pierwszy oprawiał mecze reprezentacji w Lidze Światowej, ale myślę sobie, że mogło być podobnie.

Nie ma co ukrywać, dla nas to wielki honor i zaszczyt, że mogliśmy taką tablicę odsłonić. I w tym miejscu chcielibyśmy podziękować przede wszystkim naszym wspaniałym kibicom, bo gdyby nie Wy, to to co robimy nie miałyby kompletnie sensu. Dlatego też pięknie się Wam kłaniamy i dziękujemy. Chcielibyśmy także, żebyście Wy, Najlepsi Kibice na świecie potraktowali tę tablicę jako swoją własną, a my, i nasze odcisnięte dłonie, niech stanowią jedynie pewien symbol odzwierciedlający to wszystko, co działo się w halach na przestrzeni tych ostatnich - no, co by tu nie mówić - naprawdę fantastycznych lat. (...) Dla nas to wielki zaszczyt i honor znaleźć się w tak znanym gronie. Od siebie dodam tylko, że autentycznie się wzruszyłem.”

Także tak. Podziękowania dla wszystkich i pozdrowienia. Udanych wakacji i do zobaczenia w nowym sezonie!

Marek Magiera

## Po kursie na szczebel centralny 2018

**N**abór kandydatów na sędziów szczebla centralnego został przeprowadzony w dniach 26-29 kwietnia 2018 r. w Poznaniu przy okazji Akademickich Mistrzostw Polski. Uczestnikami egzaminu byli przedstawiciele wszystkich województw - łącznie 28 sędziów (12 kobiet i 16 mężczyzn). Komisja Egzaminacyjna składała się z członków Wydziału Sędziowskiego PZPS w osobach kierownika kursu Jacka Brońskiego oraz członków - Andrzeja Czerwińskiego, Jarosława Makowskiego, Piotra Skowrońskiego, Macieja Twardow-

skiego i Zbigniewa Wolskiego. W sprawach organizacyjnych wsparcia udzielał Wydział Sędziowski Wielkopolskiego Związku Piłki Siatkowej.

Wszyscy uczestnicy zakwaterowani byli w trzy gwiazdkowym hotelu „Gaja” w centrum miasta. Śniadania i kolacja serwowane były w pobliskim barze „Metka”, który to swego czasu przechodził „Kuchenne rewolucje”. Tak więc śmiało można stwierdzić, iż baza noclegowo-gastronomiczna była na bardzo dobrym poziomie.

W czwartek 26.04.2018 r. w godzinach popołudniowych nastąpiło powitanie uczestników i oficjalne otwarcie. Tego samego wieczoru uczestnicy zostali poddani pomiarom oraz napisali test z przepisów gry. W tym roku zastosowano zmienioną formę testu. Test był emitowany poprzez projektor a uczestnicy mieli uzupełnić otrzymane arkusze testowe w określonym czasie, który był odliczany na wyświetlanym slajdzie. Część pierwsza wymagała opisanie wybranych przepisów gry, głównie z podaniem właściwych definicji. Część druga składała

się z pytań typu testowego wielokrotnego wyboru. Szczególnie w tej części trzeba było wykazać się szybkością udzielania odpowiedzi, gdyż powrót do poprzedniego pytania był praktycznie niemożliwy. W części trzeciej zaprezentowano 5 krótkich filmów na podstawie których należało opisać występujące tam sytuacje i decyzje sędziów. Pojawiały się głosy, iż dla niektórych pytań czasu było trochę mało. Z pewnością po ponad godzinnej walce zawilościami teoretycznymi część uczestników czuła ból w palcach.

W dniach 27-29.04.2018 r. podczas roz-

grywek AMP kobiet i mężczyzn kursanci oceniani byli pod kątem praktycznych umiejętności sędziowskich pełniąc funkcje sędziego pierwszego, sędziego drugiego oraz sekretarza. Kilka drużyn biorących udział w turnieju stanowiły zespoły występujące w rozgrywkach szczebla centralnego PZPS. Zawody odbywały się na 3 salach, na pięciu boiskach. Sędziowania było sporo a mecze rozciągnięte od rana do wieczora. Tu należą się uczestnikom słowa uznania gdyż wymagało to wytrwałości, często całodziejnej koncentracji oraz podróży między salami z obiadem jedzonym na szybko. Wszystko po

to aby zaprezentować się różnym oceniającym, gdyż w każdym meczu rolę sędziego głównego pełnili członkowie komisji egzaminacyjnej. Oceny sędziów kwalifikatorów z tych trzech dni z każdego meczu były brane pod uwagę przy ustaleniu kolejności prezentowanych umiejętności praktycznych przez poszczególnych sędziów.

JAROSŁAW MAKOWSKI

Na podstawie rekomendacji komisji egzaminacyjnej, Wydział Sędziowski PZPS postanowił zgłosić poniższych kandydatów do przyjęcia przez Zarząd Polskiego Związku Piłki Siatkowej w poczet sędziów szczebla centralnego PZPS:



Adam Jan Awizeń  
(Warmińsko-Mazurskie)



Jakub Bors  
(Łódzkie)



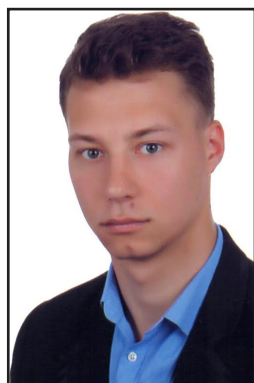
Martyna Jakubowska  
(Mazowieckie)



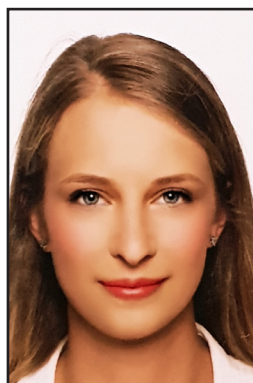
Mirosław Ludera  
(Podkarpackie)



Łukasz Mischke  
(Wielkopolskie)



Jakub Nowak  
(Pomorskie)



Anna Nowicka  
(Śląskie)



Paweł Pajęczkowski  
(Małopolskie)



Paulina Pełech  
(Dolnośląskie)



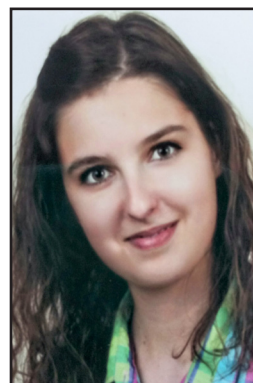
Aleksandra Plutecka  
(Lubuskie)



Michał Rymko  
(Mazowieckie)



Katarzyna Sajdok-Iwańska  
(Śląskie)



Magdalena Stępińska  
(Zachodniopomorskie)



Łukasz Żebrowski  
(Wielkopolskie)

Serdecznie gratulujemy i życzymy trafnych decyzji!

# Przykładowe pytania na teście

**S**ezon 2017/2018 już za nami a przed nami, już za kilka miesięcy, nowy sezon 2018/2019. Uprawnienia sędziego przed sezonem nadal będzie weryfikował wynik egzaminu teoretycznego ze znajomości Przepisów Gry, Wytucznych i instrukcji sędziowania oraz Księgi Przypadków. Egzamin odbędzie się na kursokonferencji przed sezonem i składał się będzie w znacznej części z pytań wielokrotnego wyboru.

Aby zaznajomić Was z tą formułą testu przedstawiamy kilka przykładowych pytań:

## 1. Zaznacz przypadki opóźniania gry:

- a) zawodnik Libero zwraca się z prośbą do SII o sprawdzenie swojej pozycji
- b) trener naciska brzęczek i sygnalizuje zmianę zawodników
- c) zawodnik schodzący podczas zmiany zawodników wiąże buta przy linii bocznej
- d) zawodnik zagrywający będąc w posiadaniu piłki, niezwłocznie po gwizdku sędziego na zagrywkę odrzuca piłkę do podawacza
- e) trener bezpośrednio po zmianie zawodników prosi o trzecią przerwę dla odpoczynku
- f) zawodnik wkracza do strefy zmian gdy piłka jest poza grą ale brał już udział w grze

## 2. Jeżeli zespół dokonał zmiany nieregulaminowej a gra została wznowiona to :

- a) zmiana zawodników jest wycofana
- b) punkty zdobyte przez zespół popełniający błąd oraz punkty przeciwnika w okresie trwania błędu są anulowane
- c) zespół jest karany przyznaniem punktu i zagrywki przeciwnikowi
- d) punkty zdobyte przez przeciwnika zostają zachowane

## 3. Zespół ma dwóch libero. W drugim secie jeden z libero zostaje wykluczony. W tym samym secie kolejny libero ulega kontuzji.

- a) Czy w miejsce wykluczonego libero, można wyznaczyć nowego libero? Zespół będzie kontynuował grę z dwoma libero.

TAK / NIE

- b) Czy w miejsce kontuzjowanego libero, można wyznaczyć nowego libero? Zespół do końca seta będzie grał z jednym libero.

TAK / NIE

- c) Czy w miejsce kontuzjowanego libero, można wyznaczyć nowego libero? W następnym secie wykluczony libero powróci do gry.

TAK / NIE

## 4. Zespół ma dwóch libero. W drugim secie jeden z libero ulega kontuzji. W tym samym secie kolejny libero zostaje wykluczony.

- a) Czy w miejsce wykluczonego libero, można wyznaczyć nowego libero? Zespół do końca seta będzie grał z jednym libero.

TAK / NIE

- b) Kontuzjowany libero nie gra do końca meczu.

TAK / NIE

- c) Wykluczony libero nie gra do końca meczu.

TAK / NIE

## 5. Kto może prowadzić zespół podczas meczu poruszając się za linią trenerską (nie siedząc na ławce) podczas gdy pierwszy trener wszedł na boisko jako zawodnik w wyniku zmiany?

- a) Nikt
- b) Pierwszy asystent trenera za zgodą sędziego pierwszego
- c) Drugi asystent trenera za zgodą sędziego pierwszego
- d) Kapitan zespołu za zgodą sędziego pierwszego

## 6. Który z poniższych przypadków jest przykładem prośby nieuzasadnionej nie skutkującej sankcjami dla zespołu?

- a) Trener poprosił o trzecią przerwę dla odpoczynku w secie i została ona przyznana.  
Po dłuższej chwili zespołom kazano powrócić na boisko
- b) Kapitan zespołu poprosił o przerwę dla odpoczynku, chociaż trener siedział na ławce rezerwowych
- c) Drugi raz w meczu trener poprosił o przerwę dla odpoczynku po gwizdku S1 na zagrywkę

## 7. Zawodnik rezerwy wszedł do strefy zmian w chwili gwizdka na zagrywkę. Zespoły zatrzymały się oczekując od S1 podjęcia decyzji. Jaką decyzję powinien podjąć S1?

- a) Przyznać przerwę dla odpoczynku. Odrzucić prośbę.
- b) Przyznać przerwę dla odpoczynku. Zezwolić na prośbę o zmianę.
- c) Upomnieć za opóźnianie. Zezwolić na prośbę o zmianę.
- d) Upomnieć za opóźnianie. Odrzucić prośbę.

## 8. S1 nakłada karę na zawodnika zespołu A w przerwie pomiędzy setami. Zespół A powinien zagrywać jako pierwszy w najbliższym secie. Jakie powinno być prawidłowe postępowanie?

- a) Wynik seta 0:1 i zespół A zagrywa.
- b) Wynik seta 0:1 i zespół A traci zagrywkę
- c) Wynik seta 0:0 i zespół A zagrywa.
- d) Wynik seta 0:2 i zespół A zagrywa.

## 9. W zespole A przeprowadzono 6 zmian regulaminowych. Zawodnik libero jest na ławce rezerwowych. Jeden z zawodników na boisku zostaje wykluczony. Jakie powinno być prawidłowe zachowanie?

- a) Libero zmieni zawodnika wykluczonego i set będzie kontynuowany.
- b) Mecz nie może być kontynuowany, a zespół A przegrywa seta.
- c) Jeden z zawodników, którzy wchodzili na boisko może zmienić wykluczonego

## 10. W chwili gwizdka na zagrywkę, Libero zespołu A pił wodę, siedząc na ławce rezerwowych. Na boisku było pięciu zawodników. Jakie powinno być dalsze postępowanie?

- a) Pomimo znaczącego opóźnienia gry przez libero (w tym przypadku zespół A powinien być upomniany za opóźnianie przed wymianą), S1 popełnił błąd. Wymiana powinna być zatrzymana i ponownie wznowiona.
- b) Wymiana powinna być kontynuowana z libero na ławce rezerwowych. Jeśli zespół A wygra wymianę, zdobywa punkt. Jeśli zespół A przegra wymianę, żaden zespół nie zdobywa punktu, a wymiana jest powtarzana.
- c) Wymiana powinna być kontynuowana, a libero powinien wejść na boisko w czasie trwania wymiany.
- d) Wymiana powinna być kontynuowana. Po zakończeniu wymiany jeden z zespołów zdobywa punkt. Libero może wejść na boisko po zakończeniu wymiany.

Zaktualizowane tłumaczenie Przepisów Gry, Wytucznych i Instrukcji Sędziowania oraz Księgi Przypadków zostaną opublikowane najpóźniej do końca lipca br.

MAGDALENA NIEWIAROWSKA

# Mecz Polska-Kanada oczami kucharza

**W**najnowszym Biuletynie - wzorem poprzednich, będzie kilka słów o jeździe ale w zupełnie innej formie. Wyjątkowo. Miejsce kulinarnych rekomendacji na mapie Polski zajmie relacja z pojedynku biało-czerwonych z podopiecznymi Stephana Antigi. Ale nie będzie to relacja z boiska, a... z kuchni.

Na początek zobowiązany jestem podziękować Waldemarowi Kobienia za zaufanie jakim obdarzył Centrum Rozrywki „Kubatura”, którego jestem pracownikiem. Od pierwszych spotkań organizacyjnych wiedzieliśmy, że nie będzie to zwykły mecz sparingowy narodowych reprezentacji. Z okazji okrągłych jubileuszy Miasta Opole oraz Opolskiego Związku Piłki Siatkowej miało to być święto siatkówki. Emocjom na parkiecie towarzyszyć musiał zatem odpowiedni jadłospis.

Pierwszymi gośćmi tego wydarzenia byli siatkarze polscy i kanadyjscy, którzy po przyjeździe z Katowic zasiedli do obiadu. Jako, że była to niedziela nie mogło zabraknąć rosołu. Pojawił się on na stole w najbogatszej wersji, gotowany na giczach cielęcych, wołowinie i kaczce. Taka zupa nie tylko wpisuje się w tradycję niedzielnej obiady ale pełni również bardzo ważną funkcję regeneracyjną. Nie dało się ukryć jego zapachu, na co szybko zwrócił uwagę trener Sebastian Pawlik, oznajmiając idącym za nim



Szymon Szlendak dbał w Opolu o kubki smakowe naszych siatkarzy (Fot. Alicja Dubiel)

cowany. Pojawiły się na nim steki z polędwicy wołowej w śliwkowym sosie z kości cielęcych, grillowana pierś kurczaka kukurydzianego z salsą pomidorową oraz gotowany filet indyka. Na zwolenników ryb czekała pieczona miruna nowozelandzka w mleku kokosowym z zielonym curry. Nie mogło zabraknąć makaronów w postaci wołowego

gaty bufet sałatkowy.

Do popołudniowej kawy wybierać można było wśród domowej roboty ciast. Największą popularnością wśród Polaków cieszyło się ciasto czekoladowe z wiśniami zaś Kanadyjczycy rozsmakowali się w tradycyjnym pieczonym serniku z brzoskwiniami.



Szymon wraz z reprezentacją Polski na tle opolskiego „Okrągłaka” (Fot. Alicja Dubiel)

siatkarzom - „Ale pachnie rosołem!” Popularny do rosołu makaron zastąpiły kołduny - małutkie pierożki wypełnione siekaną polędwicą wołową. Alternatywą dla polskiej zupy narodowej był krem z białych szparag.

Jako, że każdy sportowiec ma swoje wymagania żywieniowe bufet musiał być zróżni-

ragu z kluseczkami gnocchi oraz casarecce z zielonymi szparagami i serem owczym. Kto nie chciał mięsa mógł spróbować greckiej fety pieczonej z pomidorami i papryką a dodatkami do wyżej wymienionych potraw był: czerwony ryż z orzechami, kasza bulgur oraz warzywa grillowane lub pieczone. Na reprezentantów czekał również bo-

W poniedziałek nasza gastronomiczna załoga koncentrowała swoją uwagę na przygotowaniu przekąsek do strefy VIP. Tam pojawiły się: krewetki z cukinią, filet tuńczyka z limonkowym serkiem czy wędzony łosoś z ricottą i pieczonym ziemniakiem. Na mięsożerców czekała polędwiczka cielęca oraz wieprzowa z konfiturą śliwkowo-cebulową, pasztet z gęsi czy tradycyjny tatar wołowy z sosem musztardowym. Nie zabrakło sałatek: z kozim serem, szparagami i sosem truskawkowym oraz makaronowej z wędzonym kurczakiem. Dla fanów słodczy czekały wspomniane wcześniej ciasta oraz bezy z mussem malinowym i pieczone jabłka z kruszonką.

Jako sędzia nie mogłem pozwolić, aby koleżanki i koledzy po fachu byli tego popołudnia głodni. Cały asortyment dla gości VIP znalazł się również w szatni sędziów oraz obsady pomocniczej. Mam nadzieję, że smakowało :).

Najgorsze w tym pięknym, opolskim święcie siatkówki było to, że trwało tak krótko. Najchętniej wsiałbym w autokar polskiej kadry i pojechał gotować im co mecz.

**SZYMON SZLENDAK**

# Flesz...

## SIATKÓWKA NA SIEDZĄCO

*Polacy wyznaczeni na Mistrzostwa Świata*

**B**arbara Pakuła uzyskała nominację na Mistrzostwa Świata Kobiet w siatkówce na siedząco, które odbędą się w dniach 13-22 lipca w Holandii. Kwalifikatorem na męskim turnieju będzie natomiast Dariusz Jasiński. Serdecznie gratulujemy nominacji i życzymy powodzenia!

WG

## CIEKAWOSTKI

*Robert Chojecki wiceprezydentem Jastrzębia-Zdroju*

**R**obert Chojecki został nowym zastępcą prezydenta Jastrzębia-Zdroju. Będą mu podlegać m.in. wydziały sportu i turystyki, kultury i spraw obywatelskich. Naszemu koledze gratulujemy objęcia tak prestiżowego stanowiska!

WG

# NASI NA ŚWIECIE

...czyli najbliższe nominacje sędziów międzynarodowych

- PAWEŁ BURKIEWICZ**  
- GRUPA 1. LIGI NARODÓW KOBIEC  
Holandia, 5-7.06.2018
- MARCIN GRZELAK**  
- CEV SATELITE BADEN OPEN  
Austria, 14-17.06.2018  
- WORLD TOUR 4\* WARSZAWA  
Polska, 27-30.06.2018
- MARCIN HERBIK**  
- ELIMINACJE CEV ME 2019 MĘŻCZYZN:  
WĘGRY-UKRAINA (S2)  
Budapeszt, 25.08.2018
- TOMASZ JANIK**  
- ELIMINACJE CEV ME 2019 MĘŻCZYZN:  
NORWEGIA-GRUZJA (S2)  
Fredrikstad, 18.08.2018
- AGATA JÓZEFOWICZ**  
- CEV SATELITE BADEN OPEN  
Austria, 14-17.06.2018  
- WORLD TOUR 4\* WARSZAWA  
Polska, 27-30.06.2018  
- FISU AKADEMICKIE MŚ  
Monachium, 9-13.07.2018
- PIOTR KOSIACKI**  
- WORLD TOUR 4\* WARSZAWA  
Polska, 27-30.06.2018
- PIOTR KRÓL**  
- ELIMINACJE CEV ME 2019 MĘŻCZYZN:  
ESTONIA-CZECHY (S1)  
Tallinn, 25.08.2018
- MAREK LAGIERSKI**  
- ELIMINACJE CEV ME 2019 KOBIEC:  
ISLANDIA-IZRAEL (S2)  
Kopavogur, 26.08.2018
- MACIEJ MACIEJEWSKI**  
- LE KOBIEC (GR. SREBRNA „A”):  
SZWAJCARIA-ESTONIA (S1)  
Thonex, 3.06.2018  
- MISTRZOSTWA EUROPY U20 MĘŻCZYZN  
Holandia i Belgia, 14-22.07.2018  
- ELIMINACJE CEV ME 2019 KOBIEC:  
ESTONIA-FINLANDIA (S1)  
Tallinn, 15.08.2018
- WOJCIECH MAROSZEK**  
- LE MĘŻCZYZN (GR. ŻŁOTA „A”):  
SZWECJA-SŁOWACJA (S1)  
Nykoping, 2.06.2018  
- LE MĘŻCZYZN (GR. ŻŁOTA):  
TURNIEJ FINAŁOWY W CZECHACH  
Karlovy Vary, 13-14.06.2018  
- GRUPA 1. LIGI NARODÓW MĘŻCZYZN  
Francja, 8-10.06.2018,  
Włochy, 22-24.06.2018  
- FINAŁ LIGI NARODÓW KOBIEC  
Chiny, 27.06-1.07.2018  
- MISTRZOSTWA ŚWIATA MĘŻCZYZN 2018  
Bułgaria, 09.2018
- AGNIESZKA MICHLIC**  
- LIGA NARODÓW KOBIEC W POLSCE  
(SĘDZIA REZERWOWY)  
Bydgoszcz, 5-7.06.2018,  
Wałbrzych 12-14.06.2018  
- ELIMINACJE CEV ME 2019 KOBIEC:  
UKRAINA-GRECJA (S1)  
Zaporoże, 22.08.2018  
- VOLLEY MASTERS 2018 KOBIEC  
Montreux, 3-10.09.2018
- AGNIESZKA MYSZKOWSKA**  
- WORLD TOUR 4\* OSTRAVA  
Czechy, 20-24.06.2018  
- WORLD TOUR 4\* WARSZAWA  
Polska, 27-30.06.2018  
- WORLD TOUR GSTAAD MAJOR 5\*  
Szwajcaria, 10-15.07.2018
- ANNA NIEDBAŁ**  
- ELIMINACJE CEV ME 2019 KOBIEC:  
FINLANDIA-CZECHY (S2)  
Salo, 18.08.2018
- MAGDALENA NIEWIAROWSKA**  
- LE KOBIEC (GR. SREBRNA „A”):  
SZWECJA-ESTONIA (S1)  
Nykoping, 30.05.2018  
- ELIMINACJE CEV ME 2019 MĘŻCZYZN:  
BIAŁORUŚ-NORWEGIA (S1)  
Mińsk, 15.08.2018
- SZYMON PINDRAL**  
- ELIMINACJE CEV ME 2019 KOBIEC:  
DANIA-GRUZJA (S2)  
Ikast, 18.08.2018
- KATARZYNA SOKÓŁ**  
- ELIMINACJE CEV ME 2019 KOBIEC:  
FRANCJA-GRUZJA (S2)  
Belfort, 22.08.2018
- MACIEJ TWARDOWSKI**  
- LE MĘŻCZYZN (GR. ŻŁOTA „B”):  
HOLANDIA-TURCJA (S1)  
Slidrecht, 2.06.2018  
- ELIMINACJE CEV ME 2019 MĘŻCZYZN:  
BIAŁORUŚ-HISZPANIA (S1)  
Mińsk, 19.08.2018
- KRZYSZTOF WOJTUNIK**  
- WORLD TOUR 4\* WARSZAWA  
Polska, 27-30.06.2018  
- EEVZA BEACH VOLEYBALL TOUR EREWAŃ  
Armenia, 7-9.09.2018  
- EEVZA BEACH VOLEYBALL TOUR BATUMI  
Gruzja, 11-13.09



**SĘDZIOWIE  
PZPS**

[www.Sedziowie.PZPS.pl](http://www.Sedziowie.PZPS.pl)  
[Facebook.com/SedziowieSiatkowki](https://Facebook.com/SedziowieSiatkowki)